

Udany piknik – Pogoda wbrew pesymistom dopisała – Wiara czyni cuda.

I jak tu wierzyć telewizji? Nawet kol. Wichrowski z OMNI TV był przyjemnie zaskoczony.

Sobota 11 lipca godz. rano. Za oknem zbliżał się koniec świata. Zapadły ciemności.

Słysząc było głucho odległe grzmoty, zwiastuny burzy. Godz. 9.00-10.00 zagrzmiało, błysnęło, lunęło.

Padalo, grzmiało i straszło tak, że wielu odstraszyło od wyjazdu na piknik. Godz. 11.00-11.30 jeszcze trochę kropiło

Jechaliśmy w słońcu, gładką drogą. Przybyliśmy na miejsce o 1.00. Sławek i inni już byli. Słońce, wietrzyk, trawa, drzewa, drzewka, zieleń, niebo, przestrzeń.

Zjechała się duża grupa, głównie z Mississauga...Skąd oni tylu aktywnych członków mają?... Jadła i picia było w bród. Kiełbaski się przypiekły, ziemniaki się upiekły, prosiak przyjechał. Sałatki, arbuzy, ciasta i ciasteczka ludzie przywieźli

Pogoda wspaniała, wiaterek rześki, atmosfera nie z tej ziemi.

Wielki SIP-u król Hieronim przyjechał ze swoją żoną i małymi królewnami. Przyjechał Jan Wichrowski, "Z Ukosa". Sfilmował piknik. Pokaże nas jesienią w TV. Doda więcej do reportażu o nas, jako takich. Damy znać.

Jedliśmy, chodziliśmy po rozległym terenie, śpiewaliśmy, opowiadaliśmy kawały. Śmiałyśmy się.

Godz. 19:00 słońce świeciło, wiatr przywiał drobny deszczyk. Zaświeciła tęcza nad horyzontem. Wyjechaliśmy, inni jeszcze zostali.

Do zobaczenia na następnym pikniku. Dziękujemy Sławkowi i kolegą z Oddziału SIP Mississauga.

Krystyna Sroczyńska

Brawo Sławek, piknik wyszedł świetnie, najlepsza była cześć artystyczna na końcu.

Pogoda nie była zła, moje dzieciaki nawet się kąpały w jeziorze.

Pozdrowienia,

Hieronim



Poloneza czas zacząć... no może zacząć od posiłku



Zdjęcie pamiątkowe przed posiłkiem - i słusznie to se ne wróti



Michał Kielb, Tadeusz Jędrzejewski, Janusz Kokoszka, Wacław Jabłoński, Staszek Kulina, Ryszard Sochoń, Staszek Szczepanowski, Leszek Szafran



Inż. Karolina Teresinska i inż. Ryszard Sochoń ---
- bliskie spotkania trzech pokoleń



Goście z Toronto i z Hamilton



Artur Teofilo również z dziećmi



Gadu gadu



Panie zawsze maja o czym porozmawiac – Janusz słuchal



OMNI TV zapowiadała zła pogodę – Jan Wichrowski musiał się tłumaczyć prezesowi – Pogoda była dobra



Dr Kalisiak z wnukiem – nie mylić wnuka z mężem i prezesem



Apetyty dopisywały.



Desery , desery



Smile – you are on camera. A chór śpiewał i to jak.



Dla wszystkich starczyło